



## Krystyna Janda

### **Dla towarzystwa...**

**A**ktorka wprost chorobliwie nie znosi podróżować samotnie – szczególnie samolotem. By mieć towarzystwo, kiedyś – w czasie lotu do Paryża – zdarzyło jej się złapać... muchę, która jakimś cudem „zaplątała” się w samolocie. Pani Krystyna troskliwie „zapakowała” muchę do pudełka po zaparkach i od razu poczuła się różnie. W Paryżu od razu zwróciła muszce wolność.